



Warszawa, dnia 09.02.2007 r.

BPS

BMI 0700-12/07  
PR III Ko 390/06

GABINET MARSZAŁKA SENATU  
wpłynęło dn. 12.02.07  
nr. 548 podpis.....

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
wpłynęło dn. 12.02.07  
nr. 1285 podpis.....

P a n

**Bogdan Borusewicz**

**Marszałek Senatu**

**Rzeczypospolitej Polskiej**

Seauowy Pank Mawnelu

Odpowiadając na oświadczenie Senatora Roberta Smoktunowicza złożone podczas 24. posiedzenia Senatu RP w dniu 21 grudnia 2006 r., którego tekst przekazany został Ministrowi Sprawiedliwości przy piśmie z dnia 10 stycznia 2007 r. Nr BPS/DSK-043-012/07, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Postępowanie przygotowawcze w interesującej Pana Senatora sprawie 1 Ds 59/06/II Prokuratora Rejonowego Warszawa Mokotów dotyczącej przywłaszczenia kwoty 1.070.000 zł na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej Dziennikarzy „Foksal” w Warszawie przez jej księgowego Lecha Lisowskiego wszczęte zostało – jak wynika z informacji Prokuratora Okręgowego w Warszawie – w dniu 13 lipca 2004 r. w kierunku przestępstw z art. 284 § 2 k.k. i art. 276 k.k.

W jego toku zgromadzono materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, dokumentów źródłowych i opinii biegłych, na podstawie którego w dniu 30 września 2004 r. wydane zostało postanowienie o przedstawieniu zarzutów Lechowi Lisowskiemu o to, że:

- I. w okresie od dnia 29 marca 2002 r. do dnia 29 kwietnia 2004 r. w Warszawie przy ul. Orzyckiej 8/96a, w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej Dziennikarzy „Foksal”, działając w warunkach ciągu przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 28.000 zł na szkodę SMD „Foksal”, które pobrał z jej kasy na podstawie wystawionych przez siebie dokumentów księgowych, to jest o czyn z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

II. w okresie od dnia 16 lutego 2004 r. do dnia 11 maja 2005 r. w Warszawie, działając w warunkach ciągu przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 70.000 zł na szkodę SMD „Foksal” w ten sposób, że używając dokumentów w postaci 8 czeków uprawniających do pobrania pieniędzy z rachunku Spółdzielni opatrzonych podrobionym podpisem nieżyjącego jej prezesa Wojciecha Wójcickiego dokonał wypłaty wymienionej wyżej kwoty w banku PKO S.A. XV Oddział w Warszawie, to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k. i art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Postanowienie to nie zostało podejrzanemu ogłoszone, albowiem nie jest znane miejsce jego pobytu.

Pomimo niemożności przesłuchania podejrzanego śledztwo aktualnie jest kontynuowane, a w jego toku wykonywane są czynności zmierzające zarówno do wyjaśnienia odpowiedzialności Lecha Lisowskiego, jak i innych wątków obejmujących nieprawidłowości w funkcjonowaniu SMD „Foksal”, które pojawiły się w trakcie postępowania.

Odnosząc się do szczegółowych pytań sformułowanych przez Pana Senatora pragnę wyjaśnić, że w ocenie prowadzącego śledztwo prokuratora materiał dowodowy zgromadzony w jego toku nie uzasadnia podejrzenia, iż w sprawie tej doszło do popełnienia przestępstwa z art. 299 k.k., w szczególności zaś brak jest przesłanek wskazujących, że środki pobrane przez Lecha Lisowskiego z konta i kasy SMD „Foksal” przekazane zostały za granicę RP, jak też aby on lub inne osoby podejmowały działania utrudniające stwierdzenie ich przestępczego pochodzenia.

Kwoty objęte zarzutem podejmowane były przez podejrzanego z konta Spółdzielni na podstawie czeków opatrzonych jego podpisem oraz prawdopodobnie podrobionym podpisem nieżyjącego w dacie ich wystawienia członka Zarządu SMD „Foksal”. Podkreślić przy tym trzeba, że Spółdzielnia nie zgłosiła faktu śmierci tego członka Zarządu w Banku i nie wycofała wzoru jego podpisu.

W tych okolicznościach brak jest podstaw by twierdzić, że dopuszczając się zarzucanych czynów L. Lisowski wykorzystał ewentualne luki w wewnątrzbankowym systemie przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy.

Podejrzenie takie nie zachodzi również w związku z badaniem w toku niniejszego postępowania wątkiem nieprawidłowości w rozliczeniach kredytu zaciągniętego przez SMD „Foksal” na sfinansowanie inwestycji budowlanych. Na obecnym etapie śledztwa ustalono bowiem, że nieprawidłowości te polegały na przedstawieniu Bankowi przez Spółdzielnię nieprawdziwych danych oraz wydatkowaniu części kwot wpłacanych zgodnie z intencją członków SMD „Foksal” na konto Spółdzielni w celu spłacenia przypadającego na ich lokale kredytu na inne cele. Poczynione ustalenia nie wskazują równocześnie, by kwoty te zostały przeznaczone na cele inne niż regulowanie zobowiązań Spółdzielni.

W toku śledztwa, już na początkowym jego etapie powołano biegłego z zakresu informatyki w celu odtworzenia zawartości twardych dysków komputerów zabezpieczonych w Spółdzielni. W wydanej opinii biegły stwierdził, iż na badanych dyskach zainstalowany był program księgowy „Symfonia”, którego licencjobiorcą był Lech Lisowski oraz że dane z tego programu zostały skasowane.

W dalszym toku postępowania powołano kolejnego biegłego celem odtworzenia usuniętych zapisów. W wydanej w dniu 20 grudnia 2006 r. opinii biegły stwierdził, że ze względu na niedostępność wersji programu, w której sporządzono skasowane pliki nie jest w stanie dokonać odczytu i wydruku ujawnionych danych.

W związku z powyższym skontaktowano się z producentem przedmiotowego oprogramowania, który oświadczył, iż w razie dostarczenia nośnika oraz informacji o numerze seryjnym produktu i licencjobiorcy powinno być możliwe dokonanie odczytu i wydruku danych, o których mowa. Wobec powyższego, po uzyskaniu wskazanych informacji powołany zostanie w charakterze biegłego pracownik producenta tegoż oprogramowania, to jest firmy Sage Symfonia Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, któremu zlecone zostanie odczytanie danych zawartych na badanych dyskach.

Od początku postępowania prokuratorowi prowadzącemu śledztwo znana była potrzeba powołania biegłego z zakresu badań pisma i dokumentów i już w początkowej jego fazie zabezpieczono materiał porównawczy w postaci wzorów pisma Lecha Lisowskiego oraz członków Zarządu Spółdzielni.

Na tym etapie śledztwa powołanie biegłego nie było celowe i możliwe, albowiem dla przeprowadzenia pełnego dowodu w tym zakresie koniecznym było uzyska-

nie z Banku PKO S.A. oryginałów dużej ilości dokumentów, z wydaniem których Bank zwlekał mimo wydania stosownych postanowień. Dopiero po uzyskaniu przedmiotowych dokumentów i kart wzorów podpisów możliwe było dokonanie ich weryfikacji pod kątem ich autentyczności, a co za tym idzie potrzeby poddania badaniu przez biegłego. Aktualnie biegły analizuje przekazane mu do badań materiały.

Do chwili obecnej w toku śledztwa przesłuchano szereg świadków, w tym pracowników Banku PKO S.A. zajmujących się udzielaniem i rozliczaniem kredytów przyznanych SMD „Foksal”, aczkolwiek nie wszystkich, o których przesłuchanie wnioskuje pokrzywdzona Spółdzielnia.

Na obecnym etapie śledztwa prokurator dokonuje analizy zgromadzonego materiału dowodowego i po jej zakończeniu zdecyduje o potrzebie przesłuchania dalszych świadków. Istotne znaczenie w tym zakresie będzie miało odtworzenie przez Spółdzielnię analityki kredytowej i wyniki rozmów z Bankiem w przedmiocie spłaty zadłużenia, albowiem dzięki temu możliwe będzie ustalenie rodzaju i zakresu ewentualnych nieprawidłowości przy rozliczeniach Spółdzielni z Bankiem.

W toku postępowania, pismem z dnia 17 lutego 2006 r. pokrzywdzona Spółdzielnia zwróciła się do prokuratora o wystąpienie do Sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie podejrzanego Lecha Lisowskiego. Prokurator postulat tego jednakże nie uwzględnił, stając na stanowisku, że dotychczas zebrane dowody oraz brak opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego w odniesieniu do kwestionowanych podpisów nieżyjącego prezesa Zarządu Spółdzielni Wojciecha Wójcickiego, które są bardzo podobne do jego oryginalnych podpisów zabezpieczonych jako materiał porównawczy w sprawie, a także brak jakiegokolwiek dokumentacji księgowej za okres objęty postawionym L. Lisowskiemu zarzutem, mogą powodować wątpliwość co do jego sprawstwa, a co za tym idzie podważać ogólną przesłanką stosowania środków zapobiegawczych, o których mowa w art. 249 k.p.k.

Stanowisko to, aprobowane przez Prokuratora Okręgowego w Warszawie, budzi zastrzeżenia, dlatego zostanie ono zweryfikowane przez Prokuratora Apelacyjnego w Warszawie, który zbada akta sprawy.

O wyniku tego badania i płynących z niego wnioskach powiadomię w tym zakresie Pana Marszałka odrębnym pismem.

*Jerzy Engelking*  
 z upoważnienia  
 PROKURATORA GENERALNEGO  
*Jerzy Engelking*  
 Zastępca Prokuratora Generalnego